

VLADIMIR HANDL
KERRY LONGHURST
MARCIN ZABOROWSKI
Birmingham

NIEMIECKA POLITYKA BEZPIECZEŃSTWA WOBEC EUROPY ŚRODKOWO-WSCHODNIEJ

WPROWADZENIE

Koniec zimnej wojny w Europie spowodował, że Niemcy stanęły wobec nowych wyzwań i sprzecznych oczekiwań, na które nie tylko musiały zareagować, ale które wpływały też na ich politykę bezpieczeństwa. Rozpad bloku radzieckiego, wzrost nacjonalizmu, przywrócenie suwerenności wielu krajom oddziaływało na politykę bezpieczeństwa Niemiec Zachodnich, zmusiło do zdefiniowania jej na nowo i dostosowania do nowych wyzwań. Z pewnością niemiecka polityka bezpieczeństwa po zakończeniu zimnej wojny stała się bardziej aktywna, wykazując silniejszą tendencję do realizowania własnych interesów, nawet zdolna do zademonstrowania siły militarnej. Choć nie ulega też wątpliwości, że w wielu aspektach polityka bezpieczeństwa Republiki Federalnej realizuje dotychczasową linię strategiczną i w wielu punktach jest więcej kontynuacji niż zmian. Dlatego też można powiedzieć, że to co wydaje się „nową” niemiecką polityką bezpieczeństwa jest jedynie pogłębieniem dotychczasowych tendencji i zasad.

Te zasady to:

- nadmierny multilateralizm, czyli działanie RFN w ramach euroatlantyckich struktur bezpieczeństwa, skłonność do pogłębienia integracji oraz do realizacji swych celów w ramach i poprzez te struktury;
- strukturalnie i prawnie ograniczona rola *Bundeswehry*, działającej jedynie *in area* (na obszarze państw członkowskich *NATO*);
- tendencja do powstrzymywania się od działań wojskowych; użycie siły wojskowej tylko w ostateczności.

Powyższe wytyczne znajdują potwierdzenie, kiedy analizuje się rolę Niemiec w umacnianiu bezpieczeństwa regionalnego, szczególnie w kontekście ich stosunków z Grupą Wyszehradzką (Republika Czeska, Węgry, Polska i Słowacja)¹.

¹ Na temat genezy powstania Grupy Wyszehradzkiej zob. H. Polackova, *Regional Co-operation in Central Europe. Poland, Hungary, Czech Republic and Slovakia*; W: *Visegrad to CEFTA*,

W ostatnich dziesięciu latach wzrosło znaczenie tego regionu w niemieckiej polityce zagranicznej i polityce bezpieczeństwa. Wprawdzie obszar na wschód od Niemiec nie ma znaczenia priorytetowego, to jednak stanowi drugie co do rangi pole działań niemieckich². Wzrost znaczenia tego regionu w niemieckiej polityce zagranicznej wynikał z nowego spojrzenia Niemiec na kraje leżące za ich wschodnią granicą. Grupa Wyszehradzka stała się dla Bonn jednym obszarem, składającym się z poszczególnych państw. Ta zmiana uwidoczniła się szczególnie w kontekście rozszerzenia *NATO*. Mówiąc najogólniej: Niemcy uznały, że jest to obszar nierozzerwalnie związany z ich polityką bezpieczeństwa; w znaczeniu politycznym był to *Umfeld*, w zakresie bezpieczeństwa i wojskowym *Vorfeld*, a w sensie geopolitycznym *Zwischeneuropa*³.

W związku z tym pojawia się pytanie, jaka jest obecnie rola Niemiec w systemie bezpieczeństwa regionalnego, zwłaszcza w kontekście innych, „ważniejszych spraw” w niemieckiej polityce. Chodzi przede wszystkim o rolę Niemiec w procesie rozszerzenia *NATO* oraz o współpracę wojskową Niemiec z Grupą Wyszehradzką.

Po pierwsze należy prześledzić nowe elementy, jakie pojawiły się w niemieckiej polityce bezpieczeństwa w ostatnich dziesięciu latach oraz określić elementy kontynuacji.

NIEMIECKA POLITYKA BEZPIECZEŃSTWA PO 1989 ROKU

OKREŚLENIE INTERESÓW NIEMIECKICH

W okresie zimnej wojny interesy niemieckie były nierozłącznie związane z celami sojuszników, w efekcie nie artykułowano interesów narodowych, zastąpiono je lojalnością wobec ogólnego interesu Zachodu, nawet kwestia jedności niemieckiej została uznana za cel drugoplanowy. Koniec zimnej wojny oraz odzyskanie przez Niemcy pełnej suwerenności stworzyły możliwość prowadzenia bardziej niezależnej polityki w zakresie bezpieczeństwa. Widoczne to było już w pierwszej, opublikowanej po zakończeniu zimnej wojny Białej Księdze Obrońcy, gdzie pojęcie „interesów” stanowiło główny element niemieckiej koncepcji w zakresie polityki bezpieczeństwa. Wyartykułowanie interesów, będących dotychczas tabu, oznaczało powrót do normalności w niemieckiej polityce bez-

„Perspectives” nr 3/1994, s. 117-129. Na temat stanowiska Polski wobec inicjatywy wyszehradzkiej zob. M. Szczepaniak, *Udział Polski w strukturach regionalnych Europy Środkowo-Wschodniej (1990-1997)*, „Przegląd Zachodni” nr 2/1998, ss. 49-66.

² W. von Bredow, Th. Jäger, *Neue deutsche Aussenpolitik. Nationale Interessen in internationalen Beziehungen*, Opladen 1993, s. 212.

³ A. Krzemiński, *Kühl und konkret*, „Die Zeit” nr 29 z 15 VII 1999, s. 10.

pieczeństwa⁴. Nastąpiło odejście od koncepcji *Handelstaat* (państwo handlowe) i odrzucenie pojęcia „mocarstwo cywilne”⁵. Niemiecki interes uwidocznił się w wielu przypadkach, stał się przede wszystkim przyczyną „złamania reguł gry”, gdy to Niemcy uznały niepodległość Chorwacji i Słowenii w 1991 r. Interes niemiecki wpłynął również na strategię RFN na początku procesu rozszerzenia NATO i Unii Europejskiej. To przede wszystkim Niemcy inspirowały reformy i przekształcenie różnych organizacji międzynarodowych. Dotyczyło to zwłaszcza nowej „koncepcji strategicznej” NATO, stworzenia Północnoatlantyckiej Rady Współpracy (NACC) oraz programu Partnerstwa dla Pokoju (PdP), reformy Unii Europejskiej i jej polityki bezpieczeństwa oraz przekształcenia OBWE.

Rząd nowej koalicji SPD-Sojusz 90/Zieloni, będącej u władzy od września 1998 r., jeszcze odważniej artykułował interesy narodowe, które kanclerz Gerhard Schröder określał pojęciem „podstawowy interes własny”⁶. Pojęcie to sugeruje, że niemiecka polityka odeszła od dotychczas skrywanego interesu narodowego i podkreślanego multilateralizmu w kierunku wyraźniejszego artykułowania i uwzględniania własnych celów.

ROZSZERZENIE MOŻLIWOŚCI DZIAŁANIA BUNDESWEHRY

Większa swoboda działania Niemiec w sferze bezpieczeństwa polegała na rozwoju możliwości *Bundeswehry*. Poprzednia zasada uniemożliwiająca działanie *Bundeswehry* poza obszarem państw członkowskich NATO (*out of area*) była krytykowana już u schyłku zimnej wojny i to zarówno ze strony sojuszników, jak i niemieckiej elity politycznej. Jeszcze w czasie wojny w Zatoce Perskiej Niemcy nie uczestniczyły w działaniach zbrojnych, jednak wkrótce oddziały *Bundeswehry* wzięły udział w akcjach *crisis management* i to „poza obszarem”, najpierw w Kambodży i Somalii, a następnie w byłej Jugosławii i Kosowie. Wysyłając niemieckie oddziały *out of area*, Chrześcijańscy Demokraci stworzyli precedens w zakresie nowej interpretacji roli sił zbrojnych. Obecnie Niemcy teoretycznie mogą swobodnie wysyłać swe oddziały w ramach różnych misji, w tym także pokojowych.

Ze względu na nową rolę Niemiec w zakresie przewycięzania kryzysów w ramach *Bundeswehry* powstały nowe jednostki, które stały się najważniejsze i to pod względem finansowania, jak i wyposażenia. Konsekwencją tego było to, że niemiecki system dowodzenia stał się bardziej scentralizowany, z silniejszym

⁴ D. Wellershoff, *Mit Sicherheit. Neue Sicherheitspolitik zwischen gestern und morgen*. Bonn 1999, s. 288.

⁵ H. Maul, *Zivilmacht Bundesrepublik Deutschland*, „Europa-Archiv” nr 10/1999.

⁶ Rede von Bundeskanzler Gerhard Schröder zur offiziellen Eröffnung des Sitzes der Deutschen Gesellschaft für Auswärtige Politik am 2. September 1999 in Berlin: Verlässlichkeit in den internationalen Beziehungen, „Bulletin” z 20 IX 1999, cyt. <http://www.bundesregierung.de/01/pressf.html>.

komponentem narodowym, co lepiej służy nowym misjom w zakresie przewycięzania i zapobiegania kryzysom.

Kryzys w Kosowie potwierdził tę wzrastającą inklinację Niemiec do uczestnictwa w misjach międzynarodowych na równych prawach. Podczas gdy planiści wojskowi w niemieckim Ministerstwie Obrony zakładali ograniczony udział *Bundeswehry*, to rządząca koalicja SPD-Zieloni opowiadała się za udziałem równym brytyjskiemu i francuskiemu⁷.

KONTYNUACJE W NIEMIECKIEJ POLITYCE BEZPIECZEŃSTWA

Jak pokazano wyżej niemiecka polityka bezpieczeństwa przeszła w latach 90. długą drogę. Jednak zakres tych zmian nie jest – wbrew pozorom – wielki.

INTERES NARODOWY

Większa skłonność Niemiec do artykułowania i ochrony swych interesów wywołała dyskusję na temat nowej potęgi Niemiec. Opozycja dowodziła, że otwiera się nowy rozdział w niemieckiej polityce zagranicznej i bezpieczeństwa, który oznacza zerwanie z dotychczasową tendencją w strategii republiki bońskiej, charakteryzującej się wstrzemięźliwością w działaniu. Natomiast inni przekonali, że fundamentalne zasady zachodniemieckiej polityki bezpieczeństwa pozostają nie zmienione. Strategia działania w interesie własnym służy umocnieniu niemieckich zobowiązań międzynarodowych i w rzeczywistości potwierdza, że interes niemiecki może być realizowany poprzez struktury międzynarodowe, wymagające jednak zreformowania. I choć pojawiać się będzie narodowy interes niemiecki, to jednak zachowana będzie jego zgodność z ogólną europejską linią, strukturami międzynarodowymi oraz celami sojuszników i sąsiadów Niemiec⁸.

MULTILATERALIZM

Niemiecka polityka w zakresie bezpieczeństwa wykazuje po 1989 r. zgodność z zasadami działania wielostronnego (multilateralizm), tym samym odrzuca działania jednostronne (unilateralizm), aby w żadnym wypadku „nie iść samodziel-

⁷ Wykład H. Baggera, Generalnego Inspektora *Bundeswehry* pt. *Bundeswehr – Kontinuität und Wandel*, wygłoszony na Uniwersytecie *Bundeswehry*, Hamburg, 6 XII 1999, archiwum Vladimira Handla.

⁸ Zob. G. Schröder, przyp. 6, także Rudolf Scharping, *Grundlinien deutscher Sicherheitspolitik*, Rede an der Führungsakademie der *Bundeswehr*, 8. September 1999 Hamburg, cyt. http://www.bundeswehr.de/presse/reden/bm_990908.html.

nie”⁹. Po zjednoczeniu Niemcy nie kwestionowały swego członkostwa w organizacjach międzynarodowych i zobowiązań w ramach stosunków bilateralnych, co więcej, starały się usprawnić funkcjonowanie i organizację tych instytucji. Stąd niemiecka koncepcja w zakresie bezpieczeństwa łączyła zasady zbiorowej obrony (*NATO*), bezpieczeństwa zbiorowego (*ONZ/OBWE*), wymiar europejski (*UE/UZE*), a także współpracę z partnerami spoza *NATO* i *UE* (*NACC*). Krótko mówiąc, Niemcy starają się w zakresie bezpieczeństwa współpracować z sojusznikami, a także działać we wspólnocie, co gwarantuje umocnienie ich wpływów¹⁰.

Jeśli rezygnowano z działań poprzez organizacje międzynarodowe, to wynikało to z tego, że instytucje te okazały się niezdolne sprostać wyzwaniom przełomu 1989 i 1990 r. To spowodowało, że Niemcy zdecydowały się działać niezależnie od swych partnerów. Najlepiej ilustruje to fakt, że Niemcy bardzo wcześnie uznali niepodległość Słowenii i Chorwacji. Było to zresztą też efektem braku jasno określonej i wyraźnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa zjednoczonych Niemiec.

OGRANICZENIA DLA DZIAŁAŃ MILITARNYCH

Jak wspomiano, zmieniała się rola *Bundeswehry*, która zaczęła podejmować działania w różnych misjach, w tym również w zakresie *crisis management* „poza obszarem”. Należy jednak podkreślić, że pomimo zachodzących zmian przeważała kontynuacja. W Białej Księdze Obrony z 1994 r. podkreślano, że obrona terytorialna kraju oraz obrona sojuszników z *NATO* pozostają głównym zadaniem *Bundeswehry*, a działania w zakresie *crisis management* „poza obszarem” są na drugim miejscu. Poza tym jednostki *Bundeswehry* mogą podlegać dowództwu obcemu oraz uczestniczyć w misjach pod flagą *ONZ* lub *NATO*. Jednakże takie dysponowanie wojskami *Bundeswehry* nie było automatyczne, ale stawało się przedmiotem ostrej debaty parlamentarnej, wywołując często silne protesty opinii publicznej. Stąd też rządy niemieckie musiały bardzo wyraźnie i precyzyjnie formułować przyczyny uczestnictwa niemieckich jednostek w misjach sojuszu i akcjach humanitarnych. Mówiąc krótko, w zakresie polityki bezpieczeństwa niemieckie sfery rządowe musiały liczyć się nie tylko z głosami opozycji, ale i opinią publiczną.

Wreszcie w przypadku Niemiec nie można mówić o dowództwie narodowym, pojęcie takie jak *Generalstab* nie funkcjonuje. Niemcy łączą swe przywiązanie do zasad multilateralizmu na polu międzynarodowym ze zobowiązaniami do działania na polu wojskowym w jednostkach wielonarodowych. Dlatego też jedyny w pełni niemiecki korpus to IV Korpus w Poczdamie, wszystkie pozostałe

⁹ *Miteinander. Friedenssicherung durch Integration. Die Bundeswehr im Dienste der sicherheitspolitischen Verantwortung Deutschlands. Eine Information des Bundesministeriums der Verteidigung*, Bonn 1999, s. 3.

¹⁰ H. May, *Zur Rolle und Bedeutung deutscher Landstreitkräfte*. Schriftenreihe FKH, nr 1/1997, s. 31-32.

jednostki są zintegrowane w związkach wielonarodowych. Z niemieckiego punktu widzenia oddziały wielonarodowe w ramach NATO są najlepszym sposobem obrony sojuszników, stanowiąc równocześnie ważny filar europejskiej tożsamości obronnej¹¹.

OGRANICZENIA W POLITYCE BEZPIECZEŃSTWA

Poza wymienionymi istnieją jeszcze inne elementy, które dowodzą, że pomimo zmian dominuje ciągłość w zakresie niemieckiej polityki bezpieczeństwa. Od początku rozwój aktywności *Bundeswehry* był ograniczony przez pacyfistyczne (antymilitarne) nastroje społeczeństwa i generalną niechęć do podejmowania działań militarnych. Oczekiwać zatem można powszechnego opóru Niemców wobec sytuacji, w której oddziały *Bundeswehry* byłyby użyte jako element polityki bezpieczeństwa. Inne ograniczenia, zwłaszcza kontrola parlamentu, spełniają podwójną funkcję: z jednej strony legalizują udział Niemiec w różnego typu misjach, z drugiej zaś uniemożliwiają odejście od obowiązujących zasad i zejście na niebezpieczny kurs. Gwarancją, że nie nastąpi nadmierny rozwój zdolności militarnych *Bundeswehry*, jest ogólny trend w Europie do ograniczenia zbrojeń, np. w ramach CFE (ograniczenie zbrojeń konwencjonalnych) oraz prowadzony dialog i współpraca między dotychczasowymi przeciwnikami.

Inne, mniej zauważalne, jednak równie ważne ograniczenia wynikają z norm i zasad, powszechnych wśród niemieckiej elity. Zgodnie z nimi Niemcy nie powinny działać samodzielnie, ani też dążyć do roli przywódcy w ramach sojuszu; niemiecka polityka musi być przejrzysta, działanie przewidywalne, a celem – stabilizacja i zachowanie przez Niemcy opinii dobrego sojusznika.

Po dziesięciu latach od zakończenia zimnej wojny może się wydawać, że polityka bezpieczeństwa Niemiec zmieniła się zasadniczo. Jednak – tak jak starano się wykazać – dominują elementy ciągłości, co podaje w wątpliwość twierdzenia o nowym stylu niemieckiej polityki bezpieczeństwa, silniejszej tendencji do wykorzystania sił zbrojnych i wyraźniejszym artykułowaniu narodowych interesów. Aby dowieść słuszności tej tezy należy prześledzić główne kierunki niemieckiej polityki bezpieczeństwa wobec Grupy Wyszehradzkiej.

NIEMCY, EUROPA ŚRODKOWO-WSCHODNIA I POSZERZENIE NATO

PUNKT WIDZENIA NIEMIEC

Tuż po zakończeniu zimnej wojny stosunek Niemiec do Europy Środkowo-Wschodniej był pochodną ich relacji z Rosją. Było to zresztą zgodne z tradycyjną zasadą niemieckiej polityki *Russia First* (przede wszystkim Rosja) oraz

¹¹ *Miteinander...*, s. 4-5.

wynikało z obecności w tym rejonie wojsk rosyjskich. Niemiecka dyplomacja widziała początkowo w Europie Środkowo-Wschodniej te same, co w Rosji zagrożenia i problemy¹². W rezultacie postawiono na współpracę z tym regionem, ale nie podnoszono sprawy szybkiego członkostwa w NATO. W tej kwestii Bonn stawiało raczej na przekształcenie KBWE i uczynienie z niej paneuropejskiej struktury bezpieczeństwa oraz stowarzyszenie państw Europy Środkowo-Wschodniej ze Wspólnotą Europejską. Takie postępowanie odpowiadało generalnej linii polityki zagranicznej Niemiec, zakładając pojednanie i unikanie konfrontacji, a przede wszystkim zapewniało dobre stosunki z Moskwą.

W tym samym czasie podnosiły się głosy świadczące o możliwości zasadniczej zmiany w niemieckiej polityce bezpieczeństwa, odejście od związków transatlantyckich na rzecz Europy Środkowej, co miało swe historyczne uzasadnienie¹³. Ta bardzo ambitna idea została jednak szybko wyparta przez działanie Niemiec na rzecz rozszerzenia NATO i UE o Polskę, Republikę Czeską i Węgry. Tym samym odrzucono myśl o fundamentalnej zmianie niemieckiej polityki zagranicznej i reaktywowaniu w jakiegokolwiek formie koncepcji *Mittleurope*. Jednak pozostało pytanie, jak i dlaczego doszło do transformacji niemieckiej polityki w zakresie bezpieczeństwa i jaką rolę odegrały w tym państwa Grupy Wyszehradzkiej?

W KIERUNKU WSPÓŁPRACY

CELE NIEMIEC

Niemcy deklarowały, że w ich interesie jest zjednoczona Europa, zapewniająca stabilizację, pokój i dobrobyt. Cele te można osiągnąć tylko poprzez umocnienie w całej Europie stabilizacji, demokracji i sprawiedliwości społecznej na polu wewnętrznym oraz „pogłębiającej się współpracy” na arenie międzynarodowej¹⁴. Te zasady określały niemiecką politykę zagraniczną i bezpieczeństwa od momentu powstania Republiki Federalnej Niemiec, były też inspiracją do integracji europejskiej. Wraz z zakończeniem zimnej wojny te główne cele uzyskały nie tylko nowe możliwości realizacji, ale też pozytywne i negatywne konotacje dla wschodniej części kontynentu¹⁵. Aby sprostać tym wyzwaniom zjednoczone

¹² W. von Bredow, *op. cit.*, s. 54.

¹³ B. Schoch, *Renaissance der Mitte – Ein fragwürdiger Bestandteil deutscher Ideologie kehrt wieder*. W: tenże (red.), *Deutschlands Einheit und Europas Zukunft*, Frankfurt a.M. 1992, s. 120-149.

¹⁴ Kooperation – ein entscheidender Faktor für Stabilität und Frieden in Europa. Die militärische Zusammenarbeit zwischen Deutschland und seinen Partnern im Osten. Stichworte für Öffentlichkeitsarbeit und Truppeninformation. Bundesministerium der Verteidigung, Bonn, Juli 1998, s. 4.

¹⁵ German Security Policy and the Bundeswehr. <http://www.bundeswehr.de/sicherheitspolitik/grundlagen/security-policy/I-1.html>.

Niemcy starały się prowadzić wobec Europy Wschodniej podobną politykę zagraniczną i bezpieczeństwa, jaką prowadziły wobec swych zachodnich sojuszników. Szczególny nacisk kładziono na szybką integrację nowych sąsiadów w Europie Środkowo-Wschodniej z istniejącymi strukturami euroatlantyckimi¹⁶. Sądzono, że w ten sposób uniknie się potencjalnych problemów wynikających z faktu, że jest się państwem graniczącym bezpośrednio z regionem mało stabilnym¹⁷.

Jak wyżej wskazano, rozwiązanie kwestii bezpieczeństwa Europy Środkowo-Wschodniej na początku lat 90. Niemcy wiąжали z KBWE. Towarzyszyło temu przekonanie, że dużą rolę na tym polu może odegrać Unia Europejska. Najważniejszym problemem tego regionu w zakresie bezpieczeństwa – twierdzono w Bonn – jest dostęp do rynków oraz tzw. miękkie bezpieczeństwo, czyli ochrona środowiska, problem migracji, walka z przestępstwami. Tych problemów nie rozwiąże rozszerzenie NATO. Dlatego Niemcy od początku popierały Polskę, Węgry i Czechosłowację w ich staraniach o wejście do UE oraz udzielały rozsądnej pomocy finansowej dla przezwyciężenia problemów społeczno-ekonomicznych tych państw. Jednak początkowo niemiecka polityka wobec tego regionu była pochodną relacji Bonn z Moskwą.

AMBICJE GRUPY WYSZEHRADZKIEJ

Dążenia państw Grupy Wyszehradzkiej w zakresie pełnej współpracy z Zachodem były zbieżne z celami Republiki Federalnej Niemiec. Chodziło nie tylko o to, że członkostwo w strukturach euroatlantyckich oznaczało umocnienie niepodległości, stabilność i dobrobyt, ale przede wszystkim likwidowało największy problem tego regionu wyrażony formułą *Zwischeneuropa*, co oznaczało „szarą strefę” – pozostawanie pomiędzy Wschodem a Zachodem¹⁸. Jednakże ambicje Grupy Wyszehradzkiej sięgały znacznie dalej, niż to, co wówczas oferował Zachód.

Kraje Europy Środkowo-Wschodniej zabiegały o członkostwo w NATO już w momencie rozpoczęcia procesu liberalizacji. Prezydent Vaclav Havel zaapelował o otwarcie NATO na Wschód już pod koniec marca 1991 r.; w polskiej gazecie „Obserwator” w 1992 r. witano Gerharda Stoltenberga, ówczesnego ministra obrony Niemiec, nagłówkiem *Przez Niemcy do NATO*. Z kolei Janusz

¹⁶ <http://www.bundeswehr.de/sicherheitspolitik/stichworte/ss.html>.

¹⁷ Ch. Royen, *Kongruenzen und Divergenzen in der Politik Deutschlands und seiner westlichen Partner gegenüber den ostmitteleuropäischen Transformationsstaaten*. W: W. Kühne (Hrsg.), *Problemfelder deutschen Aussenpolitik: Gemeinsamkeiten und Konkurrenz deutscher, europäischer und amerikanischer Interessen und Gestaltungsvorstellungen*. Stiftung Wissenschaft und Politik, März 1997, Ebenhausen, s. 23.

¹⁸ Informacja z Ministerstwa Obrony, Bonn (17 I 2000).

Onyszkiewicz, polski minister obrony narodowej, opracowując w sierpniu 1992 r. nową doktrynę strategiczną Polski określił przystąpienie do *NATO* jako główny cel swej polityki. W tym samym dokumencie współpraca z Niemcami została nazwana „jedną z najważniejszych dróg prowadzących do integracji z Europą Zachodnią”¹⁹.

DROGA DO CZŁONKOSTWA

Gdy jeszcze perspektywa członkostwa w *NATO* któregośkolwiek kraju Europy Środkowo-Wschodniej była mglista, Niemcy podjęły już działania pośrednie. Taki charakter miał pomysł stworzenia Rady Bezpieczeństwa Europejskiego, skupiającej przedstawicieli głównych mocarstw i grup regionalnych, w tym Grupy Wyszehradzkiej i UE. Jednak rozwiązania te nie zadowalały państw Europy Środkowo-Wschodniej, które dążyły przede wszystkim do członkostwa w *NATO*²⁰.

Realna perspektywa członkostwa pojawiła się dzięki kilku korzystnym czynnikom. Przede wszystkim od początku dekady i momentu zgłoszenia akcesu państw Europy Środkowo-Wschodniej do sojuszu na kontynencie europejskim zaszły ważne zmiany. Zniknął Układ Warszawski, rozpadł się Związek Radziecki, a nacjonalista Żyrynowski odniósł sukces w wyborach do rosyjskiej Dumy. Równocześnie na Zachodzie Europy nie udało się zrealizować postanowień traktatu z Maastricht w sprawie wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa UE; zaufanie do UE i jej polityki bezpieczeństwa jeszcze bardziej osłabło w kontekście rozpadu Jugosławii. Te wydarzenia wzmocniły dążenia państw Grupy Wyszehradzkiej do członkostwa w *NATO*. Ich dyplomatyczne wysiłki skupiły się na tym celu.

Nadzieje na członkostwo umocnił nowy niemiecki minister obrony Volker Rühle, który wówczas jako jeden z niewielu polityków na Zachodzie opowiadał się jednoznacznie za koniecznością rozszerzenia sojuszu.

Sprawa otwarcia *NATO* znalazła się na porządku dnia w marcu 1993 r., gdy Volker Rühle wypowiedział się w tej sprawie w Londynie. Jego głównym argumentem było to, że Europa Wschodnia nie może pozostać „ziemią niczyją”; region ten był tradycyjnie niestabilny, wstrząsany wojnami etnicznymi, nacjonalizmem i podziałami. Aby temu przeciwdziałać w przyszłości konieczne jest

¹⁹ Na temat wizyty Gerharda Stoltenberga w Polsce, zob.: T. Budnikowski, L. Janicki i inni, *Stosunki polsko-niemieckie*. W: B. Wizimirski (red.), *Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej 1992*. Warszawa 1992, s. 176. Dokument J. Onyszkiewicza zob. praca doktorska H. Tewes, *Germany as a Civilian Power. The West Integration of East Europe 1989-1997* (Institute for German Studies, School of Social Sciences, October 1998), s. 234.

²⁰ Krytycznie o początkach współpracy Grupy Wyszehradzkiej zob. Ch. Royen, *Die „Visegrad” – Staatengruppe: Zu früh für einen Nachruf*, „Europa-Archiv” nr 22/1994, s. 635-642.

rozszerzenie zachodnich instytucji na wschód. Rühle dowodził, że jest to zadanie bardzo pilne i Europa nie może odkładać go na później. Postulując otwarcie *NATO*, Rühle różnił się od wówczas dominującej koncepcji, głoszącej głównie rozszerzenie UE²¹. Wreszcie na „szczytach” w Madrycie w 1994 r. uznano rozszerzenie *NATO* za cel sojuszu, a Niemcy odegrały w tym rolę adwokata i konstruktora²². To ze względu na własny interes Niemcy odegrali główną rolę w procesie rozszerzenia sojuszu. Chodziło im o umocnienie stabilizacji za ich wschodnią granicą, zwłaszcza na obszarze trzech sąsiednich państw. Tylko poprzez wielostronne instytucje, a szczególnie ekspansję *NATO* można było ten cel osiągnąć.

Niemieckie cele odpowiadały państwom Grupy Wyszehradzkiej, które – uzasadniając swój akces do *NATO* i konieczność przystąpienia w pierwszej grupie – także odwoływały się do czynników geopolitycznych. Polska podkreślała swą ważną rolę na obszarze pomiędzy Zachodem a Wschodem Europy, Węgrzy koncentrowali się na zagrożeniach związanych z wojną na Bałkanach, a politycy czescy dowodzili, że w sensie geopolitycznym są już częścią obszaru euroatlantyckiego. Podobnie twierdził słowacki premier V. Mečiar przekonując, że sytuacja geopolityczna Słowacji jako głównego państwa Grupy Wyszehradzkiej jest już wystarczającym powodem, aby znaleźć się w pierwszej grupie przyjętych do sojuszu. Następnie dowodzono, że członkostwo w *NATO* scementuje i umocni stosunki bilateralne. Polska podkreślała, że w ten sposób Niemcy i Polacy po raz pierwszy w historii staną się sojusznikami, co więcej, członkostwo w *NATO* wpłynie korzystnie na proces zbliżenia i pojednania polsko-niemieckiego²³.

Pierwsza tura procesu rozszerzenia Paktu Północnoatlantyckiego nastąpiła 12 marca 1999 r., gdy to Polska, Republika Czeska i Węgry zostały przyjęte do *NATO*. Charakter i forma poszerzenia odpowiadała oczekiwaniom oraz interesom zarówno Niemiec, jak i nowych członków.

WSPÓŁPRACA WOJSKOWA

Zanim jeszcze poszerzenie *NATO* zostało uznane za cel niemieckiej polityki bezpieczeństwa, RFN podjęła działania na rzecz współpracy wojskowej ze swymi wschodnimi sąsiadami²⁴. Jednak Niemcy byli bardzo ostrożni w określaniu

²¹ Na temat roli Volkera Rühego w rozszerzeniu *NATO* zob. H. Tewes, *op. cit.*, s. 242-253.

²² F. M. Alamier, *Die Öffnung der NATO nach Osten: Retrospektive und Ausblick*, Wissenschaftliches Forum für Internationale Sicherheit e.V., WIFIS-Aktuell, Hamburg 1999, Edition Temmen, s. 23.

²³ P. Seydak, *Was erwartet Polen von der Mitgliedschaft in der NATO? Der Mittler-Brief*, „Informationsdienst zur Sicherheitspolitik” nr 1/1998, s. 5-8.

²⁴ Współpraca wojskowa jest ważnym składnikiem koncepcji niemieckiej polityki w zakresie bezpieczeństwa. Współpraca wojskowa nie jest ograniczona tylko do kontynentu europejskiego: szeroki kontekst światowy wynika z globalnych interesów handlowych Niemiec, stąd Niemcy są szczególnie zainteresowane w utrzymaniu pokoju i stabilizacji w całym świecie. Niemcy utrzymują

państw sąsiednich jako obszaru szczególnego zainteresowania, zwłaszcza w aspekcie wojskowym. Zarówno przed, jak i po rozszerzeniu NATO o pierwsze kraje z Europy Środkowo-Wschodniej Niemcy powstrzymywali się z takimi deklaracjami.

Główne cele niemieckiej współpracy wojskowej to:

- przyczynienie się do umocnienia bezpieczeństwa własnego i sojuszników, wzrostu zaufania poprzez partnerstwo i współpracę; wspólne zapobieganie kryzysom i działania w ramach *crisis management*;
- wzbogacenie o nowy element sieci powiązań z krajami i w ten sposób zwiększenie zaufania we wzajemnych stosunkach;
- pomoc przy transformacji sił zbrojnych i ich struktur dowódczych;
- dzielenie się własnym doświadczeniem w sferze militarnej, zwłaszcza dotyczącej demokratyzacji sił zbrojnych, cywilnej kontroli nad armią i przejrzystości struktur wojskowych;
- tworzenie solidnej podstawy wzajemnych stosunków oraz zwiększanie zaufania do niemieckiej polityki;
- wzrost współpracy w zakresie produkcji i sprzedaży broni, co pomoże zwiększyć konkurencyjność produkcji europejskiej wobec amerykańskiej.

Do pierwszych kontaktów wojskowych między Niemcami a Grupą Wyszehradzką doszło już na początku 1990 r.; zapoczątkowało to serię spotkań roboczych między wojskowymi różnej rangi. W 1993 r. podpisano porozumienia o współpracy wojskowej, a później dokumenty bilateralne między Niemcami a poszczególnymi krajami, które dotyczyły współpracy na różnych polach, w tym obrony powietrznej, wymiany informacji, morskich operacji ratowniczych, stacjonowania wojsk na terytorium krajów partnerskich²⁵.

Celowość takiej współpracy wynika z tego, że Niemcy stanowią wzór demokratyzacji i modernizacji sił zbrojnych²⁶, a ponadto mogą służyć też pomocą w zakresie cywilnej kontroli nad wojskiem, relacjami cywile – wojskowi, tworzenia polityki obronnej, ustalania budżetów wojskowych, organizacji sił zbrojnych oraz funkcjonowania w ramach struktur NATO. Ważne jest również to, że Niemcy współpracując na płaszczyźnie wojskowej nie narzucają swego modelu, nie zmuszają partnerów do wykonywania poleceń. Raczej służą doświadczeniem i uwzględniają we współpracy życzenia oraz interesy partnerów. Wiele jest

kontakty wojskowe z 110 krajami. Na szczeblu sztabów generalnych utrzymują stosunki z 50 krajami; Sztab Generalny prowadził rozmowy w 1998 r. z 38 krajami i 42 w 1999 r. Zob. *Friedenssicherung durch Vertrauensbildung. Zusammenarbeit mit anderen Streitkräften. Stichworte für die Öffentlichkeitsarbeit und Truppeninformation*. Bundesministerium der Verteidigung. Bonn, August 1999.

²⁵ A. Sverak, *Germany Military policy vis-a-vis the Central and East European Region*. W: V. Handl, J. Hon, O. Pick, *Germany and the East Central Europe since 1990*, Institute for International Relations, 2000, s. 133-144.

²⁶ A. Uzulis, *Neuer NATO-Partner – Polen. Der Mittler-Brief*. Informationsdienst zur Sicherheitpolitik nr 1/1998, s. 1.

przykładów, że nie wprowadzono niemieckich rozwiązań, mimo że Niemcy na prośbę partnerów wyasygnowali na to własne środki²⁷. Potwierdzają ten fakt eksperci z Grupy Wyszehradzkiej, którzy twierdzą, że Niemcy nie wymuszają na partnerach działań, nie zmuszają do wprowadzania niemieckich rozwiązań, nawet nie wymagają zakupu niemieckiego wyposażenia wojskowego²⁸.

INSTRUMENTY REALIZOWANIA WSPÓŁPRACY WOJSKOWEJ

O zakresie i wadze współpracy wojskowej z Niemcami decyduje to, że może ona odbywać się na dwunastu płaszczyznach, od ogólnych porozumień do produkcji zbrojeniowej²⁹.

Wojskowa współpraca Niemiec z państwami Grupy Wyszehradzkiej ulegała zmianie wraz z postępami procesu rozszerzania NATO, który coraz wyraźniej obejmował tylko trzy państwa Grupy. W rezultacie Niemcy, silniej niż poprzednio, różnicowali we współpracy poszczególne państwa Grupy Wyszehradzkiej, skłaniając się ku relacjom bilateralnym. Z możliwych dwunastu płaszczyzn współpracy wojskowej współdziałano z Polską, Republiką Czeską i Węgrami na jedenastu polach. Warto podkreślić, że spośród 125 krajów, z którymi Niemcy utrzymują kontakty wojskowe, tylko z siedmioma z nich współpraca obejmuje jednaście płaszczyzn, są to także Francja, Rosja, Rumunia i Słowenia (ze Słowacją współpraca odbywa się na dziesięciu płaszczyznach).

W przypadku Polski, Republiki Czeskiej i Węgier szczególne znaczenie ma współpraca z Niemcami na następujących polach:

PROGRAMY ROCZNE

Zasadniczym elementem współdziałania Niemiec z krajami Europy Środkowo-Wschodniej i byłymi republikami radzieckimi były tzw. roczne programy, czyli bilateralne formy konsultacji oraz wspólne przedsięwzięcia wojskowe³⁰. Te jednostki funkcjonują na bazie równorzędności, obaj ministrowie obrony ustalają

²⁷ Informacja z Ministerstwa Obrony.

²⁸ Opinia jednego z ekspertów państw Europy Środkowo-Wschodniej.

²⁹ Ogólne porozumienia o współpracy wojskowej, porozumienia szczegółowe, kontakty oficerów wysokiej rangi, rozmowy na poziomie sztabów generalnych, wymiana *attaches* wojskowych, programy roczne, szkolenie i kształcenie w Niemczech, kształcenie i szkolenie niemieckich oficerów w krajach partnerskich, wymiana doradców wojskowych, wspólne ćwiczenia wojskowe, ogólne porozumienia o współpracy sił zbrojnych, różne formy współpracy wojskowej, *last but not least*, pomoc przy wyposażeniu armii, *Friedenssicherung durch Vertrauensbildung...*, s. 9.

³⁰ Istota rocznych programów polega na tym, że ich celem jest doprowadzenie nowych państw członkowskich do standardów wojskowych NATO, dlatego też wspiera się je finansowo. Do 2002 i 2003 r. nowe państwa członkowskie NATO powinny osiągnąć wymagany poziom, co oznacza, że „każdy będzie pokrywał samodzielnie swe koszty”.

swoje stanowisko odpowiadające ich siłom zbrojnym, które następnie jest przedstawiane partnerowi. Zakres realizacji postanowień jest uzależniony od aktualnej sytuacji, stanowiska kierownictwa resortu, sił zbrojnych oraz możliwości finansowych każdej ze stron. W przypadku relacji niemiecko-polskich i niemiecko-czeskich obok rocznych programów istnieje też współpraca przygraniczna.

W przypadku krajów Grupy Wyszehradzkiej osiągnięcia w zakresie rocznych programów są w porównaniu z innymi państwami bardzo duże. Dla przykładu w 1997 r. wprowadzono 529 programów, z czego 249 (47%) z państwami grupy wyszehradzkiej.

Istota niemieckich działań w zakresie tych programów wynika z generalnego podejścia Niemiec do spraw bezpieczeństwa. Trzeba podkreślić konstruktywną i elastyczną postawę niemieckich planistów, otwarcie na różne sugestie ze strony krajów partnerskich, a nawet zachęcanie partnerów do wysuwania koncepcji odpowiadających ich potrzebom i możliwościom³¹. Można powiedzieć, że Niemcy są zainteresowani tym, aby istniała jakakolwiek współpraca, niż gdyby nie było jej wcale, nawet jeśli nie zawsze i nie wszystko jest zgodne z niemieckim interesem.

POMOC W KSZTAŁCENIU I SZKOLENIU WOJSKOWYM

Dla Niemiec głównym elementem ich współpracy z krajami Europy Środkowo-Wschodniej jest pomoc przy kształceniu i szkoleniu wojskowym. Łącznie Niemcy współpracują wojskowo z ponad 70 krajami, w 1999 r. zrealizowano ponad 870 projektów. Połowa z tego przypadała na kraje Europy Środkowo-Wschodniej i Europy Południowo-Wschodniej. Ogromna część to pomoc przy nauce języków obcych. Niemcy zarówno kształcą u siebie wojskowych z krajów partnerskich (w Federalnym Instytucie Języków Obcych), jak i wysyłają własnych nauczycieli za granicę. Z kolei *Bundeswehra* na specjalnych kursach, obejmujących m.in. naukę języka, przygotowuje personel wojskowy z krajów partnerskich do służby w Kwaterze Głównej NATO. Ponadto w 1998 r. w *Führungsakademie der Bundeswehr* w Hamburgu studiowało 97 osób z 48 krajów.

Ze względu na zmniejszenie budżetu obronnego Niemiec także program edukacyjny *Bundeswehry*, stanowiący znaczną część tego budżetu (w latach 1999-2000 jego udział wzrósł z 6,8 mln *DM* do 7,3 mln), będzie musiał ulec ograniczeniu. W rezultacie zmniejszy się ta sfera współpracy wojskowej. Dlatego

³¹ Te roczne programy zawierają: wymianę informacji w sprawach polityki zagranicznej i polityki bezpieczeństwa, w tym spraw kontroli zbrojeń i rozbrojenia, sprawy edukacji i kształcenia (języków), sprawy socjalne, *innere Führung* oraz koncepcję „cywilów w mundurach”, ćwiczenia i szkolenia wojskowe, reforma i transformacja sił zbrojnych, komunikacja i system łączności, struktura dowodzenia, ruch powietrzny, obrona powietrzna, budżet wojskowy, badania naukowe, produkcja broni, demokratyczna kontrola nad wojskiem, współpraca przygraniczna z Polską i Republiką Czeską. Por. A. Sverak, *op. cit.*, s. 107.

trzy nowe państwa członkowskie *NATO* starają się uzyskać wszelką możliwą pomoc do 2002 r., zwłaszcza że po tej dacie będą musiały same finansować szkolenie i kształcenie swych wojskowych w Niemczech. Można spodziewać się, że spadnie wówczas liczba aplikacji i uczestników kursów kształcenia i szkolenia w Niemczech.

Sukces na polu kształcenia i szkolenia zależy też od ogólnej sytuacji danego kraju. Im mniej stabilna jest sytuacja w armiach danego państwa, tym mniej efektów przynosi program edukacji i kształcenia.

KSZTAŁCENIE NIEMIECKICH OFICERÓW W KRAJACH PARTNERSKICH

Bardzo rzadko niemieccy oficerowie studiują w krajach partnerskich. Najczęściej przyszli *attaches* wojskowi biorą udział w programach szkoleniowych krajów swej akredytacji. Wśród państw Grupy Wyszehradzkiej niemieccy oficerowie najczęściej przyjeżdżają do Polski.

DORADCY WOJSKOWI

Bardzo popularną formą współpracy w latach 90. było doradztwo m.in. w sprawach wojskowych, stosunków cywilno-wojskowych, administracji i kierownictwa wojskowego. Wiele z tych kontaktów znalazło się w rocznych programach, niektóre odbywają się *ad hoc*. Bardzo często emerytowani oficerowie niemieccy z dużym doświadczeniem natowskim pomagają państwu ubiegającym się o członkostwo w Sojuszu osiągnąć wymagane standardy. W 1999 r. czternastu niemieckich doradców wojskowych zostało wysłanych do krajów w Europie Środkowo-Wschodniej, Europie Wschodniej i Europie Południowo-Wschodniej³². Ich zadania były różne, w zależności od zapotrzebowania kraju przyjmującego doradcę. Sedno sprawy tkwi w tym, że to dany kraj chce gościć niemieckiego eksperta. Pierwszym przypadkiem takiej współpracy były Czechy, gdzie w Wojskowej Akademii w Brnie przebywał niemiecki doradca, zajmujący się kształceniem i szkoleniem językowym. Na Węgrzech przebywa trzech niemieckich ekspertów, którzy pomagają opracować koncepcję strategiczną sił powietrznych.

Sukces tej formy współpracy polega na tym, aby działania ekspertów były zgodne z założonymi celami i przejrzyste dla wszystkich. Warto w tym miejscu wspomnieć, że pewien doradca w jednym z krajów Europy Środkowo-Wschodniej rzekomo zajmował się bardziej wspieraniem niemieckiego eksportu broni niż przygotowaniem do członkostwa w *NATO*, dlatego jego misja została zakończona³³.

³² Wywiady autorów z wojskowymi ekspertami Czech, Węgier, Polski i Słowacji, Berlin, XI 1999 i I 2000.

³³ *Friedenssicherung durch Vertrauensbildung. Zusammenarbeit mit anderen Streitkräften.* (Bonn, Bundesministerium der Verteidigung, 1999), s. 6.

WYMIAR PRZYGRANICZNY WSPÓŁPRACY WOJSKOWEJ

Ze względu na bliskość geograficzną stosunki *Bundeswehry* z siłami zbrojnymi Polski i Czech różnią się zasadniczo od relacji z innymi państwami. Bezpośredni kontakt między wojskami na obszarze granicznym wzbogaca współpracę wojskową, która dzięki temu uzyskuje nowy wymiar, sięgający poza sprawy wojskowe, a dotyczący spraw cywilnych, takich jak np. zapobieganie klęskom żywiołowym.

Wojskowa współpraca przygraniczna rozwija się poprzez wiele wspólnych przedsięwzięć. W 1998 r. siły zbrojne niemiecko-polskie i niemiecko-czeskie przeprowadziły wspólnie 350 akcji³⁴.

Wojskowa współpraca trójstronna czesko-niemiecko-polska jest kolejnym przykładem działań, w których Niemcy odgrywają niezwykle ważną rolę, zwłaszcza przyczyniają się do umocnienia kontaktów pomiędzy siłami zbrojnymi tych trzech państw na obszarze Euroregionu Neisse–Nisa–Nysa. Warto podkreślić, że współpraca między *Bundeswehrą* a jej dwoma partnerami jest znacznie bardziej intensywna niż kontakty wojskowe między Czechami i Polską³⁵. Dla przykładu kontakty wojskowe między Republiką Czeską a Polską są o jedną trzecią rzadsze niż z siłami zbrojnymi Niemiec. Ten brak intensywnej współpracy między Polską a Republiką Czeską kontrastuje z sytuacją istniejącą przed 1989 r. Jest to o tyle dziwne, że obie armie posługują się podobnym sprzętem wojskowym, mają zbliżone zasady stosunków wewnętrznych oraz przechodzą podobne procesy transformacyjne.

Przygraniczna współpraca wojskowa powoduje, że żołnierze są bardziej „związani”, ułatwia to bezpośrednią łączność, zwiększa wzajemne zrozumienie, rozwija zasady postępowania wojskowego, szczególnie w zakresie relacji cywilno-wojskowych. Nawet jeśli bezpośrednie kontakty między żołnierzami nie obejmują wspólnych ćwiczeń wojskowych, to jednak partnerzy mogą wymieniać swe doświadczenia, zwiększając tym samym wzajemne zrozumienie. Najważniejsze jest to, że przygraniczna współpraca wojskowa jest jednym z najlepszych sposobów, dzięki któremu Niemcy mogą pomóc czeskim i polskim siłom zbrojnym osiągnąć standardy natowskie³⁶.

WIELOSTRONNA WSPÓŁPRACA W ZAKRESIE BEZPIECZEŃSTWA

Wysiłki niemieckie, aby współpraca wojskowa z ich sąsiadami z Europy Środkowo-Wschodniej przybrała formy multilateralne, w dużej mierze powiodły się. Zwłaszcza stosunki polsko-niemieckie potwierdzają tę tezę. Udało się

³⁴ Wywiad z emerytowanym ekspertem wojskowym w jednym z krajów Europy Środkowo-Wschodniej, 4 XII 1999, Travemünde.

³⁵ *Friedenssicherung durch Vertrauensbildung...*, s. 7.

³⁶ M. Graf, *Przygraniczna współpraca wojskowa Polski z państwami sąsiedzkimi na przykładzie Śląskiego Okręgu Wojskowego*, „Studia i Materiały” nr 13, PISM, Warszawa, VII 1998, s. 10.

stworzyć trójstronną współpracę w ramach Trójkąta Weimarskiego, w którym uczestniczą ministrowie obrony Polski, Niemiec i Francji. Podobne porozumienie istnieje między ministrami obrony Danii, Polski i Niemiec. Współpraca w ramach Trójkąta Weimarskiego rozwinęła się następnie poprzez włączenie Dyrektorów Departamentów Planowania Ministerstw Obrony poszczególnych trzech państw.

Z kolei na szczeblu wojskowym utworzono w Szczecinie niemiecko-polsko-duńską jednostkę (Wielonarodowy Korpus Północno-Wschodni), która we wrześniu 1999 r. rozpoczęła działalność. Korpus został włączony do „BALTAP”, jednak jego dowództwo nie zostało zintegrowane ze strukturą dowódczą *NATO*. Zadania Korpusu są zbieżne z artykułem V: akcje obronne, uczestnictwo w *crisis management* na Bałkanach i Morzu Śródziemnym, a także walka z klęskami żywiołowymi. Najważniejsze jest to, że Korpus służy jako baza organizacyjna dla ćwiczeń wojskowych z udziałem innych państw bałtyckich. Trójnarodowy korpus niesie w sobie ważne polityczne przesłanie: jest elementem pojednania i integracji. Lokalizacja dowództwa w Szczecinie miała też swe polityczne uzasadnienie, uwzględniając doświadczenia z przeszłości chodziło o stworzenie mostu porozumienia między dotychczasowymi przeciwnikami³⁷.

Sprawa powołania jednostki wielonarodowej z udziałem Republiki Czeskiej nie została uznana za ważną, zarówno Bonn, jak i Praga koncentrują się na innych priorytetach. Jedynie rozważana jest koncepcja udziału jednostki czeskiej w Korpusie niemiecko-amerykańskim. Dyskutuje się też o jednostce czesko-niemiecko-polskiej włączonej do *NATO*, ale na razie jest to bardziej idea niż konkretna propozycja³⁸.

WSPÓLPRACA W ZAKRESIE PRODUKCJI I SPRZEDAŻY BRONI

Stanowisko Niemiec w tej kwestii potwierdza, że starają się one realizować „europejską opcję”, czyli zmniejszenia dominacji Stanów Zjednoczonych na tym polu, zwłaszcza wobec poszerzenia *NATO* o kolejne państwa europejskie. Niemcy są szczególnie zainteresowani tym, jakie będą decyzje nowych państw członkowskich *NATO* w sprawie zakupu broni. Myśląc o sprzedaży myśliwców produkcji europejskiej Niemcy starają się przekonać nowe państwa członkowskie, że powinni powstrzymać się z zakupem nowej broni, zanim europejscy producenci nie przedstawia swych ofert.

Generalnie Niemcy wydają się być w zakresie handlu bronią negocjatorami *fair*, trzymają się reguły zarówno reklamując, jak i sprzedając sprzęt³⁹. Jednakże

³⁷ Jw., s. 19.

³⁸ Generał Brygady Hans-Joachim Sachau, Szef Sztabu MNCNE w: Standort mit hoher Symbolkraft, zob. BMV online /Bundeswehr/Streitkräfte/Multinationales Korps Nordost.

³⁹ M. Graf, *op. cit.*, s. 10, 24.

ze względu na ograniczenia finansowe nie zawarto żadnych poważniejszych kontraktów w sprawie zakupu broni⁴⁰. Jedynie w pierwszej połowie lat 90. Węgry otrzymały znaczący sprzęt wojskowy z zasobów *NVA*, poza tym żadne państwo Grupy Wyszehradzkiej nie otrzymało wsparcia w postaci broni lub wyposażenia wojskowego⁴¹.

Współpraca w tym zakresie jest duża. Jej rozwój pozwoli państwom Grupy Wyszehradzkiej nie tylko uzyskać nowoczesne wyposażenie zbrojne, ale również stworzyć nowoczesny przemysł zbrojeniowy. Na razie istnieją stałe dwustronne komitety i grupy koordynacyjne, spotykające się raz do roku. Chociaż obecny stopień współpracy zbrojeniowej ze względu na ograniczenia finansowe oraz słaby poziom przemysłu zbrojeniowego w państwach Europy Środkowo-Wschodniej nie jest wysoki, to jednak powstało już kilka wspólnych projektów. Niemcy i Węgry współpracują nad udoskonaleniem samolotu *MiG-29*, istnieją również czesko-niemieckie projekty w zakresie badań i rozwoju.

RELACJE CYWILNO-WOJSKOWE

Na podstawie głosów krytycznych wychodzących z krajów o tradycyjnym modelu wojskowym wątpliwe wydawało się to, czy państwa z Europy Środkowo-Wschodniej powinny lub mogą wprowadzić niemiecką formułę relacji cywilno-wojskowych. Sądzone, że sposób zorganizowania *Bundeswehry* utrudnia jej funkcjonowanie w operacjach pokojowych. Jednakże niemieccy politycy i wojskowi twierdzą, że *Bundeswehra* już udowodniła w Bośni i Kosowie, że jest zdolna uczestniczyć w misjach pokojowych i dlatego jej model może być wykorzystany w krajach Europy Środkowo-Wschodniej. Jednak ze względu na to, że niemiecki model relacji cywilno-wojskowych zawiera zasady określane jako „przywództwo moralne” i „obywatel w mundurze” nie wzbudza on większego zainteresowania.

Mimo przekonania, że w zakresie stosunków cywilno-wojskowych Niemcy mogą odgrywać rolę modelową⁴², nic nie wskazuje na to, że kraje partnerskie zechcą przyjąć tę formułę. Należy jednak przyznać, że niemiecki model stosunków cywilno-wojskowych jest dostosowany do specyficznych warunków Niemiec i dlatego jest trudny do zastosowania w krajach o odmiennych warunkach.

Niemiecki model zróżnicowanych sił zbrojnych, gdzie są żołnierze ze służby zasadniczej i żołnierze zawodowi, może zainteresować państwa tego regionu, jednak nie może być całkowicie wykorzystany. Wszystkie armie krajów Grupy

⁴⁰ Wywiad Vladimira Handla z przedstawicielami wojska z Czech, Węgier, Polski i Słowacji, Berlin, XI 1999, I 2000.

⁴¹ W latach 1993-1996 Węgry otrzymały wyposażenie wojskowe z byłej *NVA* (Narodowej Armii Ludowej) o wartości około 100 mln DEM.

⁴² Wywiad z Ministrem Obrony.

Wyszehradzkiej znalazły się na etapie głębokich zmian strukturalnych i przekształceń w zakresie finansowania, zatem upływie jeszcze trochę czasu zanim odpowiedzą sobie na pytanie, czy przyjąć model niemiecki czy też nie⁴³.

Wszystkie czynniki wskazują jednak na to, że współpraca wojskowa w regionie rozwija się z powodzeniem. Okazało się, że Niemcy i *Bundeswehra* przyczyniły się do łagodnego wejścia Polski, Republiki Czeskiej i Węgier do *NATO*⁴⁴. Ponadto współpraca na płaszczyźnie wojskowej spowodowała pogłębienie więzi politycznych, a w przypadku Polski i Niemiec współpraca ta stała się najważniejszym aspektem stosunków polsko-niemieckich po 1989 r.⁴⁵

WNIOSKI

Analiza podejścia Niemiec do kwestii bezpieczeństwa w Europie Wschodniej pozwala stwierdzić, że region ten odgrywa ważną rolę w niemieckiej polityce bezpieczeństwa. Także dla państw tego regionu Niemcy stanowią ważny element w ich polityce zagranicznej i polityce bezpieczeństwa. Ze względu na bliskość geograficzną, elementy geopolityczne, zgodność na wielu płaszczyznach, wreszcie historyczną „zbieżność” trzech członkowie *NATO* z Europy Środkowo-Wschodniej są obiektem szczególnego zainteresowania Niemiec.

Oprócz tej ogólnej uwagi warto odnotować kilka szczegółowych konkluzji.

WSPIERANIE MULTILATERALIZMU

W polityce bezpieczeństwa wobec Europy Środkowo-Wschodniej Republika Federalna Niemiec unikała działań jednostronnych, raczej promowała silny multilateralizm. Dlatego też od momentu zakończenia zimnej wojny działano głównie poprzez instytucje bezpieczeństwa, a od 1994 r. politykę bezpieczeństwa Niemiec wobec tego regionu zdominował problem rozszerzenia *NATO*. Można powiedzieć, że wobec swych wschodnich sąsiadów Niemcy stosowali te same zasady polityki bezpieczeństwa, jak wcześniej wobec partnerów zachodnich, unikali więc unilateralizmu, odrzucali wąsko pojęty interes narodowy oraz promowali międzynarodowe organizacje i fora.

ZBIEŻNOŚĆ INTERESÓW

Koniec zimnej wojny ujawnił bardzo szybko zbieżność interesów i celów w zakresie bezpieczeństwa Niemiec i państw Europy Środkowo-Wschodniej. Wspólnym celem okazało się umocnienie stabilizacji w tym regionie, co można

⁴³ A. Uzulis, *op. cit.*, s. 1.

⁴⁴ Wywiad z czeskim ekspertem wojskowym, 11 I 2000, Berlin.

⁴⁵ P. Seydak, *op. cit.*, s. 5-8.

było osiągnąć drogą członkostwa niektórych państw w strukturach euroatlantycznych. Dlatego też zarówno Niemcy, jak i państwa tego regionu byli zainteresowani rozszerzeniem *NATO*, w ich interesie leżało również rozwijanie współpracy wojskowej, która osiągnęła wysoki poziom, porównywalny z zakresem współpracy Niemiec z ich dotychczasowymi sojusznikami i partnerami.

Pozycja tego regionu w niemieckiej polityce bezpieczeństwa jest jednak tymczasowa; jak tylko obszar ten stanie się pełnoprawnym członkiem zintegrowanych struktur *NATO* i UE jego znaczenie zmniejszy się. Ta „druga normalizacja” będzie oznaczała, że niemiecka polityka skupi się na innych priorytetach. Wyjątkiem będzie Polska ze względu na jej szczególną rolę odgrywaną w trzech regionach: w Europie Środkowo-Wschodniej, w sąsiedztwie byłego ZSRR oraz w rejonie Bałtyku. Niektórzy obserwatorzy w krajach Europy Środkowo-Wschodniej podkreślają to, że Niemcy zbyt silnie dbają o swój wizerunek jako państwa o orientacji zachodniej. Uważają, że w ten sposób Niemcy chcą uniknąć podejrzeń o tendencje do zdobycia hegemonii w tym regionie.

NIEMIECKA DYFERENCJACJA

Dyferencjacja jest i będzie charakterystycznym elementem polityki Niemiec wobec państw Europy Środkowo-Wschodniej. Ze względu na bliskie sąsiedztwo najlepiej rozwija się współpraca Niemiec z Republiką Czeską i Polską, czego wyrazem są m.in. liczne, wspólne przedsięwzięcia przygraniczne. Już teraz wiadać, że głównym partnerem Niemiec na Wschodzie będzie Polska. Można więc założyć, że współpraca niemiecko-polska będzie zmierzała ku poziomowi najbardziej „dojrzałemu”. Warszawa wydaje się też najbardziej przygotowana do tego, aby odegrać główną rolę w umacnianiu bezpieczeństwa i stabilizacji w tym regionie⁴⁶. Oba państwa potrafiły stworzyć dla swej współpracy polityczne i instytucjonalne ramy, włączając w to Francję (Trójkąt Weimarski) oraz Danię (Korpus w Szczecinie).

OCENA PARTNERÓW

Niemcy wykazują duże zainteresowanie polityką bezpieczeństwa swoich partnerów w Europie Środkowo-Wschodniej, starając się przewidzieć, w jaki sposób będzie rozwijała się w przyszłości ich wzajemna współpraca. Niemcy ocenili bardzo pozytywnie udział Węgier w rozwiązaniu konfliktu na Bałkanach, a zwłaszcza włączenie się do działań powietrznych *NATO* przeciwko Jugosławii⁴⁷. Podobnie oceniono udział Polski w rozwiązaniu kryzysu w Kosowie.

⁴⁶ Ch. Royen, *United Germany and its Central-East European Neighbours*, „The Polish Quarterly of International Affairs” nr 1/Winter 1997, s. 37.

⁴⁷ Na podstawie rozmowy Vladimira Handla w niemieckim Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

Natomiast wysoce krytyczny stosunek Republiki Czeskiej wobec kwestii Kosowa uznano w Niemczech za potencjalny problem zarówno w stosunkach bilateralnych, jak i w ramach NATO⁴⁸.

Głębsza analiza dowodzi, że poprzez współpracę wojskową Niemcy „eksportują” swoje *know-how* w kwestiach militarnych, a zwłaszcza „najlepsze doświadczenie” w zakresie stosunków cywilno-wojskowych. Poza tym Niemcy koncentrują się na tym, aby ich przykład w zakresie współpracy wojskowej „rozprzestrzenił się” w regionie. I tak już teraz Polska aktywnie rozwija podobną współpracę wojskową z Ukrainą i Litwą⁴⁹. Natomiast Niemcy stwierdzają, że Republika Czeska nie stara się „wystarczająco” powielać tego modelu współpracy wojskowej w stosunkach ze Słowacją⁵⁰.

ODDZIELNE SYSTEMY BEZPIECZEŃSTWA REGIONALNEGO?

Opierając się na dotychczasowej analizie nie można przewidzieć, czy Niemcy wraz z państwami Grupy Wyszehradzkiej stworzą w przyszłości oddzielny system bezpieczeństwa regionalnego. Chociaż bliskość interesów oddziaływała na charakter procesu rozszerzenia NATO, to jednak w przypadku kryzysu kosowskiego zabrakło pełnej zbieżności stanowisk. Polska zaprezentowała pełne poparcie dla akcji NATO, co kontrastowało z niechętną postawą Republiki Czeskiej. Pokazuje to, że pomimo bliskości geograficznej, podobnych doświadczeń historycznych oraz interesów bezpieczeństwa reakcje mogą być różne. Widać też wyraźnie, że Niemcy i Polacy odmiennie oceniają europejskie zdolności obronne. Podczas gdy Niemcy wspierają tworzenie bardziej europejskiego systemu bezpieczeństwa, to Polska jako podstawę bezpieczeństwa uznaje przede wszystkim system transatlantycki.

Wreszcie wniosek końcowy, nie to jest najważniejsze, czy Europa Środkowo-Wschodnia i Niemcy stworzą pewnego dnia *Mitteleuropę*, ale to, jaki poziom osiągnęły już ich wzajemne stosunki. Po pierwsze, zasadnicze interesy bezpieczeństwa Niemiec są zbieżne i wzajemnie uzupełniające się z celami ich wschodnich sąsiadów. Po drugie, cele polityki bezpieczeństwa krajów Europy Środkowo-Wschodniej wiążą się ze strukturami euroatlantyckimi i w tym zakresie państwa te są silnie wspierane przez dyplomację Niemiec.

Tłumaczenie: *Jadwiga Kiwerska*

⁴⁸ Wywiad Vladimira Handla w niemieckim Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Zob. też cykl artykułów w „Die Welt” o przyszłych państwach członkowskich NATO: na temat armii czeskiej *Beim Militär ist für nichts Geld da* (12 I 1999), o armii polskiej *Ohne Reiter in die NATO, Polnische Armee ringt mit Modernisierung – Grauer Kasernen-Alltag* (17 I 1999); o armii węgierskiej *Die Moral der Truppe ist nichts das Problem der Ungarn* (14 I 1999).

⁴⁹ E. Feldmann, S. Gareis, *Polen und seine Nachbarn*, „Reader Sicherheitspolitik” (Beilage zu Informationen für die Truppe), nr 3/1998, s. 15-16.

⁵⁰ Wywiad w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, 26 XI 1999, Berlin.